7 grudnia bożonarodzeniowa choinka z Polski rozbłyśnie w Watykanie

W czwartek, 7 grudnia w Watykanie nastąpi uroczyste zapalenie lampek na Bożonarodzeniowej Choince i odsłonięcie betlejemskiej szopki na placu Świętego Piotra. Podczas popołudniowej ceremonii tegoroczny podarunek z Polski zostanie poświęcony i po raz pierwszy zabłysną na nim światła ozdób choinkowych. Przed południem, podczas specjalnej audiencji Ojciec Święty Franciszek spotka się m.in. z delegacją z Polski, reprezentującą darczyńców pięknego świerka oraz udzieli pielgrzymom pasterskiego błogosławieństwa.

Inicjatorami akcji „Bożonarodzeniowa Choinka dla Papieża" byli arcybiskupi i biskupi metropolii warmińskiej i białostockiej oraz Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku. Jak wspomina Biskup Ełcki Jerzy Mazur, historia tegorocznego podarunku dla papieża Franciszka rozpoczęła się już w 2007 r., kiedy pojawił się pomysł wysłania polskiego drzewa do Watykanu, dla upamiętnienia milenium śmierci św. Brunona. Realizacja przedsięwzięcia nie była jednak zadaniem łatwym. W kolejce na to wielkie wyróżnienie oczekiwały już inne europejskie kraje, dlatego transport polskiej choinki do Watykanu mógł się odbyć dopiero w 2017 r. Wiele lat poszukiwano również najpiękniejszego drzewa, które stanowiłoby najlepszy prezent dla Ojca Świętego. W końcu, księża biskupi wraz z przedstawicielami Lasów Państwowych zdecydowali, że do Watykanu pojedzie 28-metrowy świerk z nadleśnictwa Gołdap, z puszczy Rominckiej. Ostatecznie skrócono świerk do 25 metrów.

Tegoroczna Bożonarodzeniowa Choinka stanowi podziękowanie za jubileusz 25-lecia istnienia nowych struktur Kościoła w Polsce oraz wotum wdzięczności za 300-lecie koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, 140. rocznicę objawień w Gietrzwałdzie oraz 100-lecie objawień w Fatimie.

- *Choinka, którą przekazaliśmy z Mazur do Watykanu, jest niejako naszym podziękowaniem papieżowi za 25 lat istnienia Diecezji Ełckiej. Pomysłodawca bożonarodzeniowego drzewka na Placu Św. Piotra, Jan Paweł II, oprócz gór kochał także wypoczywać na naszych terenach. Dlatego z radością przystąpiliśmy do akcji ofiarowania choinki pochodzącej właśnie z terenu tzw. Zielonych Płuc Polski* – dodaje Marek Chojnowski, starosta ełcki.

W drodze do Watykanu polska choinka pokonała 2600 km. Podróż trwała 12 dni i odbywała się przez Niemcy, Austrię i Włochy. Zgodnie z przepisami Bożonarodzeniowa Choinka, jako transport ponadgabarytowy, była transportowana wyłącznie w nocy, a przy wjeździe do Watykanu, który odbył się w nocy z 22/23 listopada, towarzyszyły jej oddziały włoskiej policji. Przewiezienie drzewa z Ełku do Watykanu stanowiło dopiero pierwszy punkt tegorocznej akcji – należało jeszcze ustawić i zabezpieczyć choinkę na placu Świętego Piotra, aby nie stwarzała niebezpieczeństwa dla pielgrzymów. Kolejnym krokiem było udekorowanie drzewa za pomocą bombek, girland, złotych i czerwonych taśm, a także lampek i gwiazd. Świąteczne ozdoby zostały zaprojektowane przez dzieci z oddziałów onkologicznych włoskich szpitali oraz mieszkańców Spoleto i Nursji – poszkodowanych w trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Włochy w ubiegłym roku. Obok

drzewka została ustawiona szopka, zbudowana w stylu XVII-wiecznym, według oryginalnych tradycji neapolitańskich, ofiarowana przez opactwo terytorialne Montevergine.

Tradycja bożonarodzeniowej choinki na placu św. Piotra w Rzymie sięga 1982 r. i została zainicjowana przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Karol Wojtyła, po objęciu Stolicy Apostolskiej tęsknił za atmosferą polskich świąt, niezwykłymi tradycjami i zwyczajami, które nieodłącznie wpisują się w celebrowanie Bożego Narodzenia w naszym kraju. Chociaż, obecność choinki w Watykanie spotkała się początkowo z niechęcią i brakiem zrozumienia, bardzo szybko została zaakceptowana przez dostojników kościelnych i pielgrzymów. Już w 1983 r. drzewo dostarczyli mieszkańcy Austrii, a w kolejnych latach choinki przybyły m.in. z Niemiec, Ukrainy, Czech, Belgii, Rumunii, Słowenii i Słowacji. Dopiero w 1997 r. do Rzymu została podarowana pierwsza choinka z naszego kraju, która stanowiła dar polskich górali dla Jana Paw